

Sygn. akt I ACa 1106/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i I. S. (1)

przeciwko (...) S.A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 27 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 106/12

**1. oddala apelacje:**

**2. odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1106/13**

## UZASADNIENIE

Małoletni powodowie M. S. i I. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w W. domagali się zasądzenia na rzecz M. S. kwoty po 70.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, zadośćuczynienia w kwocie po 160.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7.09.2011r. w związku ze śmiercią matki E. S. i śmiercią ojca I. S. (2) w wypadku komunikacyjnym, jaki miał miejsce w dniu 14.06.2009r. i na rzecz I. S. (1) kwoty po 70.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwoty po 210.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7.09.2011r. tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki E. S. i ojca I. S. (2) w wypadku komunikacyjnym, jaki miał miejsce w dniu 14.06.2009 r. Ponadto powodowie wnosili o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swoich roszczeń powodowie wskazali, że w dniu 14.06.2009 r. w miejscowości R. kierujący samochodem F. (...) - M. J. spowodował wypadek komunikacyjny i zderzył się czołowo z innym pojazdem, którym jechali rodzice powodów. Wskutek wypadku ponieśli oni śmierć na miejscu. Pojazd sprawcy był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej. Strona powodowa zgłosiła szkodę stronie pozwanej i w następstwie tego wypłacono na rzecz każdego z powodów w związku ze śmiercią każdego z rodziców kwotę 40.000 zł zadośćuczynienia oraz 30.000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji majątkowej. Zdaniem powodów ich sytuacja wskutek śmierci rodziców znacznie się pogorszyła. W szczególności ojciec powodów pracował w branży budowlanej i zajmował się pracami wykończeniowymi. W Polsce jego zarobki wynosiły z tego tytułu w granicach 4.000- 5.000 zł. Wyjeżdżał też w celach zarobkowych do Niemiec. Zarabiał wystarczająco dużo, aby utrzymać dom i rodzinę. Rodzice małoletnich rozpoczęli budowę domu jednorodzinnego i w chwili ich śmierci dom był w stanie surowym. Na chwilę obecną małoletnia I. zamieszkuje u swojej ciotki K. Ł., która jest jednocześnie jej opiekunem prawnym, natomiast małoletni M. S. zamieszkuje u swojego stryja, który też jest jego opiekunem prawnym. Powodowie w związku ze śmiercią rodziców utracili również bezpowrotnie starania rodziców o ich wychowanie, edukację, opiekę i pielęgnację oraz wsparcie w trudnych chwilach. Stąd też zasadnym jest zasądzenie na ich rzecz odszkodowania w kwocie po 100.000 zł za śmierć każdego z rodziców i po odliczeniu już wypłaconego z tego tytułu świadczenia w kwocie po 30.000 zł zasadnym jest domaganie się tytułem różnicy kwot po 70.000 zł. Jeżeli chodzi o zadośćuczynienie to powodowie wskazali, że wskutek śmierci rodziców ich życie uległo całkowitym i nieodwracalnym zmianom.

W bardzo młodym wieku zostali sierotami zupełnymi. Zerwane zostały wszystkie bliski więzi, a pozostało poczucie osamotnienia i bezsilności. Zamieszkiwanie w rodzinach opiekunów nie zastąpi tej bliskości i miłości biologicznych rodziców. W tym stanie rzeczy, w odniesieniu do powoda M. S. adekwatną sumą zadośćuczynienia jest kwota po 200.000 zł za śmierć każdego z rodziców, co po odliczeniu kwot już wypłaconych daje kwotę dochodzoną niniejszym pozwem. W przypadku małoletniej I. S. (1) adekwatną tytułem zadośćuczynienia jest kwota po 250.000 zł, albowiem była ona naocznym świadkiem śmierci swoich rodziców gdyż podróżowała wraz z nimi gdy doszło do wypadku. Jeżeli chodzi o odsetki powodowie żądają ich od dnia następnego po wydaniu przez ubezpieczyciela decyzji odmownej.

Strona pozwana w odpowiedzi na roszczenia powódki wniosła o ich oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. Strona pozwana przyznała, iż doszło do wypadku komunikacyjnego i ponosi odpowiedzialność za skutki tego wypadku w granicach odpowiedzialności sprawcy, dlatego też doszło do wypłacenia na rzecz powodów określonych kwot tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, lecz kwoty te w pełni rekompensują straty jakie ponieśli małoletni powodowie. W szczególności w zakresie żądanego zadośćuczynienia podniesiono, że małoletni M. S. w chwili śmierci rodziców miał dopiero 3 miesiące i nie posiadał w związku z tym pełnej świadomości odniesionej straty. Małoletni uzyskał nowych opiekunów w osobach z jego rodziny tj. stryja i od najmłodszych lat będzie dorastać w nowej rodzinie, która dotychczas nie ma własnych dzieci i dlatego zasadnym jest twierdzenie, że nowa rodzina stworzy mu warunki i opiekę podobna do tej, jaką miałby w swojej biologicznej rodzinie. Również I. S. (1) znalazła opiekę i wsparcie wśród najbliższych krewnych tj. jej ciotki i pomimo traumatycznych przeżyć powraca ona do normalnego życia, a jej stan emocjonalny ulega poprawie. W tym stanie rzeczy wypłacone kwoty z tytułu zadośćuczynienia za śmierć rodziców w pełni rekompensują poczucie krzywdy i uzasadniają oddalenie roszczeń w powyższym zakresie. Jeżeli natomiast chodzi o kwestie odszkodowania to strona pozwana zakwestionowała, że sytuacja materialna powodów uległa znacznemu pogorszeniu w stosunku do tej, jaka był przed zaistnieniem wypadku w trakcie którego śmierć ponieśli rodzice powodów. W szczególności zakwestionowano, aby ojciec powodów osiągał dochody o jakich mowa w pozwie i w tym zakresie strona pozwana domagała się wykazania tych kwestii stosownymi dowodami i zaświadczeniami właściwych organów. Podniesiono również, że opiekunowie prawni małoletniego M. S. osiągają dość wysokie dochody i mają stabilną sytuację majątkową, a także nie posiadają własnych dzieci co powoduje, że sytuacja majątkowa M. S. nie pogorszyła się. Z kolei małoletnia I. S. (1) otrzymuje po rodzicach rentę w wysokości 916 zł miesięcznie i jest ona przeznaczana na zaspokojenie jej potrzeb. Ponadto małoletni otrzymali spadek po rodzicach w postaci nieruchomości i domu jednorodzinnego w stanie surowym, który przedstawia wymierną wartość majątkową. W tym stanie rzeczy przyznane kwoty odszkodowania w pełni rekompensują szkody materialne doznane przez powodów.

W trakcie postępowania przez sądem I instancji strona pozwana zmieniła firmę na (...) Spółka Akcyjna.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki I. S. (1) kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 60.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo M. S. i nakazała pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7.047,25 zł, natomiast koszty zastępstwa między stronami wzajemnie zniósł.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

Wyrokiem z dnia 28.12.2009 r. w sprawie II K 787/09 sprawca wypadku komunikacyjnego M. J. został uznany za winnego jego spowodowania. W wyniku wypadku śmierć ponieśli E. S. i I. S. (2) rodzice małoletnich powodów. W wypadku tym uczestniczyła również małoletnia powódka I. S. (1), która podróżowała wraz z rodzicami na tylnym siedzeniu zapięta w foteliku. W chwili wypadku I. miała lat 5 natomiast jej małoletni brat M. S. miał 3 miesiące. Sprawca szkody był ubezpieczony w pozwanym (...). Przed wypadkiem ojciec powodów I. S. (2) pracował dorywczo w branży budowlanej w różnych firmach. Około 2 lata przed wypadkiem pracował przy tynkowaniu obiektów na akord. Wykonywał tynki wewnętrzne. Sezonowo wyjeżdżał też do pracy do Niemiec, gdzie pracował przy pracach budowlanych, a także w gospodarstwie rolnym. Do kraju przyjeżdżał co kilka miesięcy. Po urodzeniu syna więcej przebywał w domu i pracował w kraju przy pracach dorywczych. Matka powodów na początku małżeństwa wyjeżdżała w celach zarobkowych do Włoch, ale po urodzeniu dzieci przebywała w kraju i zajmowała się domem i dziećmi. Prowadziła również przydomowe gospodarstwo rolne o pow. ok. 5 ha. W gospodarstwie trzymany był inwentarz tzn. świnie, kury. Część produktów była sprzedawana, a reszta zużywana na własne potrzeby. Rodzice powodów mieli też plantację truskawek przez okres roku przed ich śmiercią. Małżonkowie zaczęli budowę domu jednorodzinnego i wybudowali go w stanie surowym. Relacje między małżonkami były bardzo dobre, byli zgodnym małżeństwem i wzajemnie się wspierali. W roku podatkowym 2007 zmarły I. S. (2) nie uzyskał żadnego dochodu podlegającego opodatkowaniu, natomiast w 2008 r. uzyskał dochód w kwocie 11.862,71 zł.

W chwili wypadku małoletni M. miał 3 miesiące natomiast I. miała 5 lat. Dzieci zamieszkiwały wraz z rodzicami, którzy sprawowali na nimi osobistą opiekę. Małoletnia I. podróżowała wraz z rodzicami samochodem na tylnym siedzeniu zapięta w foteliku i przeżyła wypadek. Było to dla niej bardzo traumatyczne przeżycie. Długo nie mogła pogodzić się z faktem i nie docierało do niej, że jej rodzice nie żyją. Wymagała konsultacji psychologicznej i wsparcia psychologicznego. Początkowo była zamknięta w sobie. Małoletnia była najbardziej zżyta z ciotką i jej córką, dlatego też chciała zamieszkać w domu swojej ciotki K. Ł. i ostatecznie ta została ona ustanowiona dla niej rodziną zastępczą. Śmierć rodziców wywarła wpływ na jej rozwój psychofizyczny, silne są u niej nadal mechanizmy wypierania i zaprzeczania, żal jest silnie tłumiony, ale może być w przyszłości odzwierciedlany w postaci poczucia pokrzywdzenia i poczucia niższej wartości. Na dzień dzisiejszy widoczny jest u I. wysoki stopień niepokoju, względnie wysoki poziom zamknięcia na otoczenie zewnętrzne oraz kompensacyjne mechanizmy konfabulacyjne, łagodzące skutki dochodzenia do jej świadomości pustki i braku po stracie rodziców. Te skutki mogą się utrzymywać jeszcze przez okres dzieciństwa, młodości i późnej adolescencji, a powódka winna być objęta pomocą psychologiczną ukierunkowaną na łagodzenie traumy. Małoletnia I. S. (1) zamieszkuje nadal u swojej ciotki K. Ł., która jest jej opiekunem prawnym. K. Ł. ma własną rodzinę tj. męża i troje dorosłych dzieci ma 50 lat, jest z zawodu rolnikiem. Pracuje na pół etatu za wynagrodzeniem 650 zł, a jej mąż nie pracuje gdyż jest bezrobotny. Utrzymują się też z gospodarstwa jakie pozostało po rodzicach małoletnich dzieci, gdyż jest położone w pobliżu i ze swojego, które otrzymała po swoich rodzicach. Hodują trzodę chlewną, kury, kaczki. Wystarcza im na własne potrzeby. Dzieci K. Ł. mieszkają z nią, jedno z dzieci pracuje, a pozostałe jeszcze nie. Ich sytuacja materialna jest trudna. Małoletnia I. ma rentę po matce w kwocie obecnie ok. 1050 zł i jest ona przeznaczana na jej potrzeby. Małoletnia pamięta rodziców, tęskni za nimi. Opiekunka prawna stara się zaspokajać potrzeby małoletniej w miarę swoich możliwości. Jej sytuacja jest jednak trudna i nie jest w stanie sprostać finansowo i zapewnić I. takich warunków i przyszłości, jakie miałyby gdyby żyli jej rodzice. Poza tym małoletnia rozwija się prawidłowo, uczy się dobrze, ma koleżanki.

W rodzinie swojej ciotki jest otoczona wsparciem i ma bardzo dobry kontakt ze wszystkimi członkami rodziny. Powoli zaadoptowała się do nowych warunków.

Małoletni M. S. w chwili śmierci rodziców miał 3 miesiące i nie pamięta wypadku jak i też samych rodziców. Jego opiekunem prawnym został jego wujek J. K. zamieszkały w P.. J. K. jest żonaty i nie ma własnych dzieci. Małoletni uważa go za swojego ojca i zwraca się do niego tato, a do jego żony mówi mamó. Małoletni wie, że jego rodzice nie żyją ale nie odczuwa ich braku, bo nie pamięta ich osób. W domu jest traktowany jak własne dziecko małżonków K.. Sytuacja materialna opiekunów M. jest bardzo dobra. J. K. prowadzi działalność w zakresie handlu książkami i ma sieć przedstawicieli. Osiąga miesięcznie dochody ok. 7.000 zł. Jego żona pracuje w administracji za wynagrodzeniem ok. 3.000 zł miesięcznie. Mieszkają we własnym domu w P. i mają do spłaty kredyt hipoteczny w kwocie ok. 150.000 zł. Małoletni rozwija się dobrze, nie ma żadnych zaburzeń i będzie chodził do przedszkola. Utrzymuje również regularny kontakt ze swoją siostrą I..

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło na rzecz małoletnich powodów tytułem odszkodowania za śmierć każdego z rodziców odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po 30.000 zł tj. łącznie po 60.000 zł na rzecz M. i 60.000 na rzecz I., a ponadto tytułem zadośćuczynienia na rzecz M. łącznie 80.000 zł za śmierć obojga rodziców i podobnie I. również łącznie 80.000 zł.

W swych rozważaniach prawnych sąd I instancji wskazał, że zasada odpowiedzialności posiadacza pojazdu jest uregulowana przepisami art. 435 § 1 i art. 436 § 1 k.c., zaś odpowiedzialność strony pozwanej wynika z przepisów art. 822 § 1 i 4 k.c. Między stronami nie było sporu co do istnienia przesłanek tej odpowiedzialności a spór sprowadzał się do wysokości kwot należnych powodom na podstawie art. 446 § 3 k.c. tytułem odszkodowania i art. 446 § 4 k.c. tytułem zadośćuczynienia.

W swych rozważaniach dotyczących wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy stwierdził, że oceniając zasadność jego przyznania i miarkując jego wysokość winien rozważyć wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności rodzaj naruszonego dobra i doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego. Mając na uwadze fakt, że poczucie krzywdy jest odczuciem wysoce subiektywnym i trudnym do miarkowania w określonej kwocie pieniężnej podkreślił, że oceniając rozmiar i charakter krzywdy doznanej przez osobę której dobro osobiste zostało naruszone sąd winien kierować się miarą obiektywną. Kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, to znaczy rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w pełnej rodzinie oraz bólu po stracie bliskiej osoby. Należy przy tym mieć na względzie min. bliskość ze zmarłym, stopień łączących ich uczuć, cierpienie psychiczne, poczucie krzywdy, osamotnienia i bezsilności wobec trudności życiowych, pozbawienie pomocy i opieki osoby bliskiej. Kwestie przyznawania zadośćuczynienia winny być rozważane w sposób indywidualny, gdyż w przypadku każdej jednostkowej sprawy ważny jest cały szereg okoliczności wpływających na rozmiar zakres odczuwania bólu i cierpienia występujących zarówno bezpośrednio po utracie osoby bliskiej jak i też w okresie późniejszym.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy sąd I instancji stwierdził, iż wypłacone dotychczas przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia są zbyt niskie i nie adekwatne do okoliczności sprawy. W odniesieniu do małoletniego M. S. sytuacja jest specyficzna gdyż w chwili śmierci rodziców miał dopiero 3 miesiące i nie pamięta swoich rodziców biologicznych, z przyczyn oczywistych nie doświadczył też traumatycznych odczuć i przeżyć związanych z ich śmiercią. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości nie będzie odczuwał swojej odmienności i braku tej miłości, ciepła i oddania oraz troski w chorobie czy kalectwie, jaką mogą dać tylko biologiczni rodzice. Z drugiej jednak strony należy mieć na względzie, że małoletni trafił do swojej bliskiej rodziny, tj. małżonków K., którzy nie posiadali własnych dzieci i małoletni wychowuje się u nich jak w prawdziwej rodzinie, traktuje ich jak swoich rodziców, a oni go jak własnego syna. Jego rozwój nie jest w żadnej mierze zaburzony, a wręcz przeciwnie perspektywy na przyszłość pozytywne. Zupełnie inaczej przedstawiałaby się jego sytuacja, gdyby trafił np. do domu dziecka lub zupełnie obcej rodziny mającej też własne dzieci i wówczas wysokość zadośćuczynienia za poczucie krzywdy i osamotnienia musiałby być znacznie wyższa. Mając na względzie powyżej wskazane kryteria miarkowania tegoż zadośćuczynienia Sąd doszedł do przekonania, iż właściwą będzie kwota po 25.000 zł za śmierć każdego z rodziców. Pozostałe roszczenia zgłaszane imieniem małoletniego M. S. podlegały oddaleniu. Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji

życiowej. Jeżeli chodzi o roszczenia odszkodowawcze, to stwierdzić należy, że nie zostało dostatecznie wykazane, aby wskutek śmierci rodziców nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej małoletniego powoda. W szczególności sytuacja finansowa opiekunów prawnych, którzy zamierzają adoptować małoletniego jest bardzo dobra i nawet lepsza niż jego biologicznych rodziców. Dochody jego ojca I. S. (2) były niestabilne, gdyż utrzymywał się z prac dorywczych w różnych firmach, ale trudno jednoznacznie ustalić ich wysokość, a z zaświadczeń podatkowych wynika, że oscyływały w okolicach najniższego wynagrodzenia. Zmarły dorabiał sobie wyjazdami za granicę, głównie do Niemiec i dzięki temu udało mu się postawić dom w stanie surowym. Z kolei matka E. S. nie pracowała i zajmowała się domem i dziećmi, a trochę dorabiała pracując we własnym gospodarstwie rolnym. Dochody opiekunów prawnych powoda to łącznie ok. 10.000 zł miesięcznie, posiadają własny duży dom, wykończony w P. i obciążenie kredytowe w wysokości ok. 150.000 zł. Sytuacja życiowa małoletniego jest obecnie dobra, ma zaspokojone wszystkie potrzeby i nic nie wskazuje na to, aby ten stan rzeczy miał ulec zmianie w najbliższym czasie. Jest oczywistym, że sytuacja opiekunów może się zmieniać z biegiem czasu na lepszą lub gorszą, ale tak też by mogłoby gdyby wychowywał się nadal w swojej biologicznej rodzinie. Tak więc przyznane już przez ubezpieczyciela odszkodowanie w pełni rekompensuje ewentualny uszczerbek w tej mierze.

Sytuacja małoletniej powódki I. to jest odmienna. W szczególności małoletnia uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, w którym zginęli jej rodzice gdyż podróżowała wraz z nimi. W czasie wypadku miała 5 lat i pamięta wypadek jak i też swoich rodziców. Zaraz po wypadku bardzo przeżywała ich śmierć i nie była w stanie pogodzić się z tym, co się stało tak nagle. Z uwagi na fakt, że była bardziej związana z ciocią K. Ł., zamieszkała w jej domu i ona została jej opiekunem prawnym. Zakres przeżyć psychicznych i poczucie krzywdy oraz osamotnienia zostały opisane w opinii biegłego niewątpliwie uzasadniają one przyznanie zadośćuczynienia w większym rozmiarze. Również jeżeli chodzi o wysokość odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej to w odniesieniu do małoletniej I. sytuacja jest odmienna aniżeli jej brata. W szczególności jej opiekunka prawna K. Ł. ma własną rodzinę tj. trójkę dzieci, o które musi się jeszcze troszczyć, ponadto jej dochody są bardzo niskie, bo pracuje tylko na pół etatu, a jej mąż jest obecnie bezrobotny. W aspekcie tych faktów sąd I instancji stwierdził, że jej sytuacja uległa rzeczywiście znacznemu pogorszeniu w odniesieniu do sytuacji gdyby jej rodzice nadal żyli. Małoletnia ma wprawdzie niewysoką rentę i jest ona przeznaczana na pokrycie jej bieżących potrzeb jednakże na większą pomoc materialną i zabezpieczenie przyszłości już nie może liczyć. W tym stanie rzeczy zasadnym było podwyższenie odszkodowania. Odnośnie roszczenia o odsetki od zasądzonych kwot sąd I instancji wskazał, że zasadne przyznanie ich od chwili odmowy przyznania wyższych świadczeń przez ubezpieczyciela, to jest od dnia 7 września 2011 r.

Uzasadniając orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych sąd powołał art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, proporcjonalnie je rozliczając, zaś w odniesieniu do kosztów procesu powołał art. 100 k.p.c. uznając, że unormowanie to daje podstawy do zniesienia między stronami kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu zaskarżyli powodowie. W apelacji powodowie zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 446 § 3 i art. 446 § 4 k.c. przez błędną ich wykładnię. W szczególności zakwestionowali pogląd sądu I instancji, że kwoty przyznane i wypłacone na M. S. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia na etapie przesądowym należyte rekompensują szkodę i krzywdę, jakich on doznał. W odniesieniu do powódki I. S. (1) podnieśli analogiczny zarzut odnosząc go do łącznej wysokości kwot wypłaconych przed procesem oraz zasądzonych zaskarżonym wyrokiem. W konkluzji skarżący domagali się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za I instancję oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Skarżący nie kwestionują w apelacji ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku ani oceny materiału w sprawie zebranego, który stał się podstawą tych ustaleń. Mając na uwadze, że ustalenia te znajdują pełne podstawy w zebranym w sprawie materiale, pozwalała to Sądowi Apelacyjnemu przyjąć je za własne i uczynić podstawą orzeczenia.

Przed rozważaniami dotyczącymi poprawności wykładni prawa materialnego, która stała u podstaw zaskarżonego wyroku, zwrócić trzeba uwagę na sprzeczność rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z samym orzeczeniem. Z jednej strony Sąd Okręgowy oddał powództwo M. S., co uzasadniałoby wniosek, że już wypłacone temu powodowi zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł za śmierć każdego z rodziców uznaje za dostateczne. Z drugiej strony w rozważaniach dotyczących tego właśnie powoda zawarte jest stwierdzenie, że wypłacone dotychczas przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia są zbyt niskie i nieadekwatne do okoliczności sprawy, zaś w dalszej części tych samych rozważań stwierdzono, że „sąd doszedł do przekonania, iż właściwą będzie kwota po 25.000 zł za śmierć każdego z rodziców” oraz że „pozostałe roszczenia zgłaszane imieniem małoletniego M. S. podlegały oddaleniu.” Te stwierdzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku zdają się stanowić uzasadnienie innego orzeczenia w przedmiocie zadośćuczynień należnych powodowi M. S., niż zawarte w sentencji zaskarżonego wyroku. Ta kwestia nie została dostrzeżona w apelacji i nie podniesiono stosownego zarzutu naruszenia prawa procesowego. Przedmiotem badania w postępowaniu apelacyjnym jest merytoryczna zasadność orzeczenia, a nie poprawność jego uzasadnienia. Stąd zadaniem Sądu Apelacyjnego jest rozpoznanie sprawy (art. 378 § 1 k.p.c.) i orzeczenie, czy zasadnie sąd I instancji oddalił powództwo M. S. o zadośćuczynienia przenoszące już wypłacone z tego tytułu kwoty po 40.000 zł.

Dokonując wykładni przepisu art. 446 § 4 k.c. sąd I instancji szeroko i poprawnie przedstawił przesłanki, które winny decydować o ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Skarżący nie kwestionuje żadnej ze wskazanych przesłanek. Zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. w odniesieniu do roszczenia powoda M. S. opiera się na stwierdzeniu, że trzymiesięczne dziecko odczuwa emocjonalnie, intuicyjnie odczuwa utratę rodziców poprzez brak bliskości i przywiązania, a w sytuacji zniknięcia rodzica pojawia się lęk separacyjny. Tego rodzaju argument nie odnosi się w istocie do zarzutu wadliwej wykładni powołanego przepisu, ale mógłby stanowić uzasadnienie zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, zaś zarzut taki nie został podniesiony. Stąd tylko na marginesie wskazać można, że ustalenie, iż M. S., jakkolwiek wie, że jego rodzice nie żyją, traktuje swych opiekunów jak własnych rodziców i braku rodziców nie odczuwa w pełni odpowiada treści zeznań jego opiekuna J. K., w których zawarte są takie właśnie stwierdzenia. Wykazanie odczuć i lęku, o jakich mowa w apelacji, wymagałoby wiedzy specjalistycznej z zakresu psychologii dziecka, a zatem opinii biegłego, zaś w odniesieniu do powoda M. S. tego rodzaju wnioski dowodowy nie był składany. W przekonaniu sądu II instancji kwota zadośćuczynienia w wysokości 40.000 zł za utratę każdego z rodziców nie może być uznana za zbyt niską w sytuacji, gdy małoletni powód własnych rodziców nie pamięta, znalazł się wśród osób bliskich, a swych opiekunów traktuje jak naturalnych rodziców. Kwota ta, przy uwzględnieniu przesłanek orzekania o zadośćuczynieniu trafnie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bez wątplenia należyście rekompensuje krzywdę doznaną przez tego powoda.

W odniesieniu do powódki I. S. (1) apelacja akcentuje okoliczności faktyczne dotyczące tej powódki, które mają prowadzić do uznania, iż przyznane zadośćuczynienia są zbyt niskie, nie kwestionuje natomiast samej wykładni przepisu, to jest wskazanych w uzasadnieniu wyroku przesłanek orzekania o zadośćuczynieniu. Oceniając zasadność przyznania kwot po 80.000 zł zadośćuczynienia z tytułu śmierci każdego z rodziców (40.000 zł wypłacone przed procesem oraz 40.000 zł zasądzone w zaskarżonym wyroku) trzeba mieć na uwadze, że śmierć obojga rodziców nastąpiła w wyniku jednego zdarzenia i nie sposób oddzielić krzywdy związanej z utratą każdego z nich z osobna. Niewątpliwie traumatyczne przeżycia tej powódki są następstwem utraty ich obojga, a powstała krzywda łącznie odczuwalna i ma być łącznie rekompensowana. Tylko względy prawne powodują konieczność wyodrębnienia kwot dotyczących każdej z tych osób z osobna, zaś faktycznie doznana krzywda jest niepodzielna. Oczywistym jest natomiast, że utrata obojga rodziców jednocześnie prowadzi u dziecka do daleko głębszej dolegliwości, niż utrata tylko jednego z nich. Łączna kwota 160.000 zł, jaką tytułem zadośćuczynienia wypłacono powodce przed procesem i zasądzone zaskarżonym wyrokiem, jest kwota znaczną, właściwą dla rekompensowania głębokich traumatycznych odczuć, który niewątpliwie utrzymywać się będą przez długie lata. Kwota ta, podzielona przez dwa i odniesiona do każdego z rodziców z osobna jest wyższa, niż kwoty zazwyczaj zasądzone przez tutejszy sąd w wypadku śmierci osób najbliższych, co z uwagi na szczególne okoliczności dotyczące małoletniej powódki, wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku było w pełni uzasadnione.

Odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej będące następstwem śmierci osoby bliskiej, przyznawane na podstawie art. 446 § 3 k.c., ma ściśle majątkowy charakter i szkodę o takim właśnie charakterze ma naprawić. O ile w przeszłości, z uwagi na przyjmowanie braku podstawy prawnej do zasądzenia zadośćuczynienia mającego naprawić szkodę o charakterze niemajątkowym, przepis ten był interpretowany rozszerzająco, to wprowadzenie unormowania zawartego w art. 446 § 4 k.c. powoduje ograniczenie tej instytucji prawnej do odszkodowania stricte majątkowego. W odniesieniu do powoda M. S. obiektywne porównanie warunków, jakie mogliby mu zapewnić rodzice oraz tych, które zapewniają mu opiekunowie, traktujący go jak własne dziecko, powoduje, że nie sposób zauważyć żadnych okoliczności mogących prowadzić do przyjęcia, że jego sytuacja życiowa uległa pogorszeniu. Pamiętać trzeba natomiast, że przesłanką zasądzenia odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. nie jest jakiegokolwiek pogorszenie sytuacji życiowej, ale pogorszenie znaczne. W konsekwencji nie sposób było znaleźć podstawę do zasądzenia odszkodowania, ponad kwoty już wypłacone z tego tytułu.

Zasadnie sąd I instancji wskazał na odmienną sytuację małoletniej I. S. (1). W odniesieniu do niej zarzut apelacji sprowadza się w istocie do stwierdzenia, że zasądzenie dalszej kwoty odszkodowania 60.000 zł ponad już wypłaconą w takiej samej wysokości nie odpowiada przepisowi art. 446 § 3 k.c. Apelacja w żaden sposób nie wskazuje, dlaczego tak miałyby być, a w istocie przeciwstawia tylko ocenę sądu, że jest to kwota właściwa, swej ocenie, że jest ona za niska. Tego typu zarzut nie może spotkać się z aprobatą poza sytuacją, gdy kwota odszkodowania byłaby oczywiście i w rażącym stopniu zaniżona. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca, stąd zarzut trzeba uznać za bezzasadny.

Z powyższych przyczyn apelacja jest bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

Mając na uwadze wiek oraz szczególną sytuację małoletnich powodów odstąpiono od obciążania ich kosztami postępowania apelacyjnego stosując art. 102 k.p.c.